

KRÓLESTWO POLSKIE. ZIEMIA KIELECKA.		POWIAT PINCZÓW.	
<b>ZAWIADOMIENIE SZKOLNE.</b>			
L. Katalogu: _____			
urodzon dnia _____ l. w _____			
ziemi _____ religii _____		uczęszczał w roku szk. 1916/17 _____	
do oddziału (klasy) _____		zachowywał się _____	
przykładał się do nauki z pilnością _____		i poczynił postępy _____	
Opuscił dni szkolnych _____ ; z tych usprawiedliwił _____			
Na podstawie tych postępów uznaje się _____ uzdolnion _____ do przejścia do oddziału (klasy) _____			
W _____ dnia 30. czerwca 1917.			
Nauczyciel religii _____		Kierownik szkoły _____	
(Pieczęć)			

Postępy oświaty w Królestwie Polskiem Zawiadomienie szkolne (wojenne) pomysłu inspektora szkolnego p. Tarasa.

wania. Obecnie ziścić się ma postulat równości. Poprzednie orędzie nie wyznaczało terminu, obecne określa go tak, iż nowa ordynacja miałaby wejść w życie przy najbliższych wyborach. Czasokres ten nie jest dostatecznie jasny i może dopuszczać tłumaczenie, że zmiana zajdzie dopiero po wojnie. W każdym razie nowe pismo cesarza Wilhelma jest krokiem naprzód po drodze, wytkniętej przez obecne żądania partii.

Kto wie, czy nie ważniejszą jest wszakże sprawa formuły pokojowej. Kanclerz Bethmann Hollweg nie akceptuje, jakby się zdawało, pokoju „bez aneksji”. Wynikałoby to z ataków prasy liberalnej i centrowej na p. Bethmanna, w których nazywa się go „przeszkodą na drodze ku pokojowi”. Partye skoalizowane przypuszczają bowiem, że w razie ogłoszenia przez Niemcy zgody na formułę bezaneksyjną, rokowania o pokój będą umożliwione już w czasie najbliższym. Do Berlina udał się zaś bawarski pre-



Przesilenie w Niemczech: Kanclerz Bethmann Hollweg

zydent gabinetu, p. Hertling, który uchodzi za kandydata na kanclerstwo.

Wszystkie te fakty, aczkolwiek dotychczas nie można z nich wyciągać najdalszych konsekwencji, wskazują, że dążenia pokojowe w Niemczech zaczęły wywierać decydujący wpływ na politykę wewnętrzną państwa. Dla przyspieszenia pokoju, stronnictwa nowego bloku domagają się, aby rząd stanął jasno i niedwuznacznie na stanowisku bezaneksyjnym i to zarówno wobec Rosji, jak wobec mocarstw zachodnich. Żądanie to formuluje się jako powrót do stanowiska rządu i parlamentu w dniu 4 sierpnia 1914 r., kiedy to stwierdzonem zostało wyraźnie, że wojna ta jest dla Niemiec wojną tylko — obronną. Blok żąda zatem restytucji tego stanowiska i jasnego określenia go bez wszelkich niedomówień.

W związku z tem dążeniem do pokoju, stawia blok swoje żądania co do reform wewnętrznych. Streszczają się one w dwóch punktach: wprowa-

żenie mowców z posłem centrowym Erzbergerem na czele postawiła te żądania jasno i kategorycznie. Oprócz tego każde ze stronnictw tego bloku osobno zakomunikowało kanclerzowi te żądania jako zasadnicze. Mimo to kanclerz w półgodzinnej mowie nie dał na te żądania definitywnej i jasnej odpowiedzi. Powtórzył on w głównych zarysach swoje dawne na ten temat wywody, zadowolając się mglistymi określeniami. Wynikło stąd obok przesilenia politycznego także i personalne. Jakkolwiek bowiem kanclerz i rząd nie są związani opinią parlamentu, to jednak uważa się powszechnie za wykluczone, aby Bethmann Hollweg mógł pozostać w urzędzie, wbrew woli czterech piątych parlamentu.

Wskutek niejasnego stanowiska Bethmanna, punkt ciężkości przesilenia przesunął się na sprawę kanclerską. Kwestya osoby stoi w tej chwili na pierwszym planie. Bethmannowi ze wszystkich stron prezentują długie rachunki błędów, popełnionych w ciągu tej wojny we wszystkich dziedzinach polityki wewnętrznej, jak zewnętrznej.

Kanclerz jest odosobniony, ponieważ stosunki jego z prawicą są już oddawna bardzo złe, stosunku zaś z centrum i lewicą nie potrafił on uregulować i utrwalić. Brak decyzji i stanowczości, który cechował politykę kanclerza wobec najważniejszych



Decydujące walki: Kolumna atakowa niemiecka na zachodnim froncie przed wyruszeniem z rowu strzeleckiego

żenie parlamentarnego systemu rządów i natychmiastowa reforma Sejmu pruskiego na zasadzie powszechnego i równego prawa głosowania.

Na głównym wydziale parlamentu ogromna więk-

zagadnień polityki wewnętrznej i zewnętrznej sprawił, że dzisiaj ma on wszystkich przeciw sobie. Dla jednych jest zbyt postępowym, dla drugich zbyt reakcyjnym. Nie zadowolnia nikogo:



Decydujące walki: Ruiny miasta Lens, na zachodnim froncie, ostrzeliwanego silnie przez angielską ciężką artylerię